



Uniwersytet Szczeciński
Wydział Prawa i Administracji

ul. Narutowicza 17a, 70-240 Szczecin
tel. (91) 444 28 26 faks (91) 444 28 46 e-mail: wpiaus@wpiaus.pl

dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US
Uniwersytet Szczeciński

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani mgr Eweliny Nowakowskiej
pt. „Odpowiedzialność za wady robót budowlanych w warunkach
kontraktowych FIDIC”, Katowice 2024, ss. 201,
przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Janusza A. Strzępki

I. Wybór tematu, konstrukcja pracy, metody badawcze

Przedmiotem badawczym recenzowanej rozprawy jest problematyka odpowiedzialności za wady robót budowlanych w warunkach kontraktowych FIDIC. Przede wszystkim należy podkreślić, że umowa o roboty budowlane jest pod wieloma względami specyficzną umową. Spośród różnych aspektów, w których ujawnia się jej specyfika, można wskazać dwa zasadnicze. Pierwszy dotyczy przedmiotu umowy, natomiast drugi – sposobu jej uregulowania.

Przedmiotem umowy o roboty budowlane jest zrealizowany przez wykonawcę obiekt, który wykonawca zobowiązuje się oddać inwestorowi (zamawiającemu). Należy przy tym podkreślić, że samo pojęcie robót budowlanych, a tym samym odróżnienie omawianej umowy od umowy o dzieło, jest przedmiotem kontrowersji. Zgłaszane w doktrynie i orzecznictwie propozycje odróżniające obie umowy, a odwołujące się do takich kryteriów, jak np.: „przedsięwzięcie większych rozmiarów” czy „inwestycja, której towarzyszy wymóg projektowania oraz zinstytucjonalizowany nadzór” – nie prowadzą do jednoznacznych rezultatów.

Z kolei, drugim aspektem podkreślającym specyfikę umowy o roboty budowlane jest aspekt regulacyjny. Umowa o roboty budowlane jest wprawdzie umową nazwaną, uregulowaną w Kodeksie cywilnym, ale w sprawie określenia jej charakteru prawnego (typu) nie ma w doktrynie jednolitości poglądów. Nie ma bowiem zgody, czy umowa o roboty budowlane jest podtypem umowy o dzieło, czy też odrębnym od niej rodzajem umowy. Co więcej, kodeksowa regulacja umowy o roboty budowlane jest bardzo skąpa, a ponadto, w ramach tej regulacji znajdują się odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o umowie o dzieło.

Do 1990 r. problematykę zawierania i wykonywania umów w budownictwie – na co zwraca uwagę Doktorantka – regulowały akty niższej rangi (zwłaszcza zarządzenia lub uchwały Rady Ministrów), które utraciły moc, gdyż nie mieszczą się one w dzisiejszym, konstytucyjnym rozumieniu źródeł prawa powszechnie obowiązującego.

Przedstawiony stan regulacyjny uzasadnia stwierdzenie, że podjęcie badań nad umową o roboty budowlane, koncentrujących się na problematyce odpowiedzialności za wady robót w warunkach kontraktowych FIDIC, jest zadaniem ważnym dla nauki prawa oraz dla praktyki. Tym samym, wybór tematu rozprawy zasługuje na pozytywną ocenę.

Praca składa się z czterech rozdziałów, wstępu, uwag końcowych, wykazu skrótów, bibliografii, orzecznictwa oraz źródeł internetowych. Układ pracy jest przejrzysty. Rozważania zawarte w rozdziałach, podrozdziałach, punktach i podpunktach stanowią konsekwencje wcześniejszych analiz. Treści zawarte w poszczególnych jednostkach redakcyjnych są zgodne z ich tytułami. Zastrzeżenie wzbudza tytuł rozdziału III, ponieważ brzmi on niemal identycznie jak tytuł rozprawy.

Cel badawczy został jasno przedstawiony we wstępie rozprawy. Sprowadza się on do szczegółowej analizy kształtu odpowiedzialności za wady i procedury przejęcia Robót przez Zamawiającego w warunkach stosowania FIDIC. Praca nie ma w swym zasadniczym kształcie charakteru prawnoporównawczego, tym niemniej jej tytułowe zagadnienie jest przedstawiane w kontekście tradycji systemu prawnego *common law*,

gdyż takie ujęcie – jak podkreśla Autorka – pozwala na ukazanie pełnego obrazu omawianej problematyki.

W pracy nie została jasno zarysowana hipoteza badawcza, jednak da się ją odczytać z treści prowadzonych analiz. Przede wszystkim, taką główną hipotezą badawczą jest hipoteza dotycząca charakteru prawnego ogólnych warunków, w tym kontekście postanowień warunków FIDIC. Wyjaśnienie tej podstawowej kwestii pozwoliło na prowadzenie dalszych analiz, sprowadzających się do przedstawienia hipotez szczegółowych, dotyczących kształtu odpowiedzialności za wady robót budowlanych. Te szczegółowe rozwiązania odnoszą się do różnych etapów (stadiów) realizacji procesu inwestycyjnego i dotyczą: badania jakości, czyli sprawdzenia i weryfikowania działań Wykonawcy z Kontraktem; przeprowadzenia prób: końcowych oraz eksploatacyjnych; trybu oraz okresu zgłaszania wad; uprawnień Zamawiającego w przypadku ujawnienia wad fizycznych; pozycji prawnej Inżyniera i jego roli w procesie inwestycyjnym. Dodatkowo, dokonano również charakterystyki polskiego modelu odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne robót budowlanych, podkreślając istotne różnice uregulowań kodeksowych w porównaniu do warunków kontraktowych FIDIC. Rozważania dotyczące warunków FIDIC zostały ograniczone do postanowień zawartych w Księgach: Czerwonej, Żółtej i Srebrnej.

Przy omawianiu poszczególnych postanowień warunków kontraktowych FIDIC Doktorantka niejednokrotnie zwraca uwagę na ich niejednoznaczność, otwierającą drogę do różnych interpretacji. Przykładem jest kwestia odpowiedzialności za prace naprawcze, przeprowadzone przez osoby trzecie zatrudnione przez Wykonawcę (s. 66). Sądzę, że rozprawę mógłby wzbogacić materiał empiryczny, ukazujący, które elementy treści warunków kontraktowych są najczęstszym źródłem sporów oraz jak te sporne kwestie są rozwiązywane.

Praca jest napisana jasnym, komunikatywnym językiem; zdania nie są nadmiernie rozbudowane, a prowadzone analizy zostały udokumentowane materiałem źródłowym (normatywnym, orzecznictwem oraz doktrynalnym). Sposób przywoływania pozycji źródłowych odpowiada standardom obowiązującym w pracach naukowych.

Przy opracowaniu tematu rozprawy została wykorzystana metoda dogmatycznoprawna. Praca, o czym wcześniej wspomniałem, nie ma charakteru prawnoporównawczego, niemniej analizy w niej zawarte mogą być wykorzystane zarówno dla realizacji procesu inwestycyjnego w obrocie krajowym, jak też międzynarodowym.

II. Merytoryczna ocena rozprawy

1. W recenzowanej rozprawie problematyka odpowiedzialności za wady robót budowlanych jest rozpatrywana w warunkach kontraktowych FIDIC, dlatego kluczową sprawą jest ocena charakteru prawnego wzorca umowy, stosowanego przez FIDIC.

Punktem wyjścia dla tej oceny jest spostrzeżenie, że autorem zbioru warunków kontraktowych FIDIC nie jest żadna ze stron kontraktu, lecz organizacja międzynarodowa. Po drugie, warunki te nie mają charakteru normatywnego w tym sensie, że nie mają one mocy obowiązującej, jaka przysługuje przepisom prawnym (s. 32). Trafnie Doktorantka przyjmuje, że postrzeganie tych warunków jako regulatora stosunku prawnego w polskim systemie prawnym znajduje podstawę w zasadzie swobody umów, o której mowa w art. 353¹ k.c. Powyższa konstatacja nie rozwiązuje jednak problemu, ponieważ w polskiej doktrynie nie ma jednolitego stanowiska w kwestii kwalifikacji prawnej wzorca umownego, o którym mowa w art. 384 k.c. Jednym z elementów stanowiących źródło rozbieżności jest pojmowanie zwrotu „ustalenie”, występującego w art. 384 § 1 k.c. Autorka trafnie przyjmuje pogląd o odrzuceniu pojmowania tego pojęcia wyłącznie w odniesieniu do klauzul przygotowanych przez strony umowy; takie podejście byłoby bezzasadnym ograniczeniem zastosowania regulacji zawartej w art. 384 § 1 k.c. Doktorantka przychyła się do jednej z trzech zaproponowanych w literaturze koncepcji, w świetle której wzorzec stanowi kwalifikowane oświadczenie woli; kształtuje on treść stosunku prawnego poza konsensem stron, przez co jego rola zbliża się do roli zwyczaju oraz zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c.). Jednocześnie Autorka kategorycznie stwierdza, że w

odniesieniu do wzorca FIDIC nie jest możliwa jego automatyczna inkorporacja do stosunku prawnego.

Ta ostatnia uwaga otwiera drogę do ostatecznej oceny charakteru prawnego warunków kontraktowych FIDIC. Autorka przyjęła założenie, że ocena ta zależy od sposobu wykorzystania przez strony warunków FIDIC i w tym względzie wyróżniła dwa podejścia. Pierwsze zakłada, że strony wykorzystywały warunki kontraktowe FIDIC jako wzór umowy, na którego treść miały one realny wpływ. W świetle tego założenia inkorporacja wzorca następuje w drodze umowy stron, a wzorzec jest objęty ich oświadczeniem woli. Natomiast drugi sposób wykorzystania wzorca polega na tym, że zostaje on przedstawiony kontrahentowi, którego rola sprowadza się do akceptacji bądź odrzucenia wzorca. Jest to tzw. tryb adhezyjny zawarcia umowy, w którym konsensus stron jest wyrażony w sposób formalny. W przedstawionej sytuacji – podkreśla Doktorantka – warunki kontraktowe będą kwalifikowane jako wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. (s. 37).

Rozstrzygnięcie powyższego, zasadniczego problemu dotyczącego kwalifikacji warunków kontraktowych FIDIC, pozwoliło Doktorantce szczegółowo opisywać tytułowe zagadnienie rozprawy oraz formułować na tym tle szczytkowe tezy badawcze.

2. W szczegółowym opisie warunków kontraktu na gruncie FIDIC na uwagę zasługuje nie tylko ich budowa oraz analiza poszczególnych Części, ale także strony umowy, a szerzej – podmioty występujące w tych Warunkach. Pod tym względem na uwagę zasługuje pozycja Inżyniera Kontraktu. Jest on osobą wyznaczoną przez Zamawiającego, której zadaniem jest sprawowanie nadzoru nad budową (kontroluje jakość, dokonuje odbioru, podejmuje decyzje o przedłużeniu terminu) oraz wydawaniem poleceń Wykonawcy. Zasadniczym elementem podkreślającym pozycję Inżyniera Kontraktu jest jego bezstronność oraz związana z tym rola „rozjemcy”, ułatwiającego stronom osiągnięcie porozumienia w kwestiach stanowiących obszar konfliktów. Trafnie Autorka podkreśla, że pozycja prawna Inżyniera Kontraktu jest zgoła odmienna, aniżeli pozycja inspektora nadzoru inwestorskiego, przewidziana w ustawie Prawo budowlane.

3. Zakres zadań, a tym samym obowiązków Wykonawcy, jest różny w każdej z wyróżnionych i objętych badaniem niniejszej rozprawy Ksiąg FIDIC. Doktorantka podkreśla, że w świetle postanowień Księgi Żółtej i Srebrnej obowiązek Wykonawcy obejmuje nie tylko przygotowanie projektu, ale również zapewnienie, aby Roboty (ich Części, Urządzenia) odpowiadały celowi, dla którego zostały przewidziane. Zwraca przy tym uwagę, że realizacja powyższego obowiązku jest rozpatrywana w innej płaszczyźnie, aniżeli wymogi jakościowe. Zaprojektowanie i wykonanie Robót może być wysokiej jakości, jednak mogą one nie odpowiadać zamierzonemu celowi lub celom wskazanym przez Zamawiającego (s. 49).

4. Ważnym aspektem w procesie realizacji inwestycji jest ustalenie chwili, w której narzędzia i materiały stają się własnością Zamawiającego. W tej kwestii Autorka przedstawiła trzy propozycje funkcjonujące w ramach warunków kontraktowych FIDIC, trafnie podkreślając, że omawiana okoliczność może mieć istotne znaczenie w przypadku likwidacji lub upadłości jednej ze stron kontraktu. Dodatkowo, Autorka słusznie podnosi, że przy wyborze rozwiązania dotyczącego chwili przejścia prawa własności należy wziąć pod uwagę Prawo właściwe dla Kontraktu (s. 73).

5. Najobszerniejszy, a jednocześnie najdonioślejszy z punktu widzenia rozprawy, jest rozdział III. Zawiera on analizę postanowień dotyczących przejęcia przez Zamawiającego, Okresu Zgłaszania Wad, a także mechanizmu wydawania Świadectw: Przejęcia i Wykonania. Autorka słusznie zauważa, że moment przejęcia Robót jest istotny z punktu widzenia odpowiedzialności za wady robót budowlanych. W tym kontekście pojawia się po stronie Zamawiającego (Inżyniera) obowiązek wystawienia Świadectwa Przejęcia, w którym oznaczona jest Data Ukończenia Robót, Odcinków, lub Części (s. 110); od tej Daty rozpoczyna się Okres Zgłaszania Wad. Doktorantka wskazuje, że w świetle warunków FIDIC wydanie Świadectwa Przejęcia nie jest traktowane jako potwierdzenie wywiązania się przez Wykonawcę z jego zobowiązań kontraktowych.

6. Jednym z przejawów odpowiedzialności Wykonawcy robót budowlanych jest uprawnienie Zamawiającego do otrzymania kary umownej za nieosiągnięcie

Parametrów Gwarantowanych (s. 119). Doktorantka zwraca uwagę na niejednoznaczność postanowień warunków FIDIC w kwestii, czy Zamawiający będzie mógł żądać usunięcia wad w odniesieniu do tych Robót i Odcinków niespełniających Parametrów Gwarantowanych, na które nałożona została kara umowna.

7. Analizując pojęcie wady, Autorka wskazuje, że warunki kontraktowe nie definiują tego pojęcia, jednocześnie podkreśla, że na gruncie każdej z Ksiąg termin ten powinien być rozumiany jednolicie – jako brak zgodności z wymaganiami Kontraktu (s. 126). Wada może dotyczyć elementu projektu, konstrukcji, jak również dostarczenia innego dobra lub usługi, które nie spełniają wymogów jakościowych (s. 128). Jednocześnie Autorka, powołując się na orzecznictwo, wskazuje, że wadą może być również niezdatność do użytku, do jakiego dany przedmiot miał być przeznaczony. Jeżeli Wykonawca nie usunie wad lub uszkodzeń w wyznaczonym czasie, wówczas jednym z uprawnień Zamawiającego – jak stwierdza Doktorantka – jest odstąpienie od Kontraktu w trybie natychmiastowym, o ile uszkodzenie lub wada pozbawia Zamawiającego całości korzyści z Robót (s. 144).

8. Doktorantka krytycznie ocenia sposób regulacji w Kodeksie cywilnym odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne robót budowlanych. Przede wszystkim podkreśla, że regulacja ta nie odzwierciedla specyfiki umowy o roboty budowlane oraz umowy o dzieło. Przedmiotem jej uzasadnionej krytyki jest fakt, że ustawodawca posłużył się podwójnym odesłaniem, co narusza zasady prawidłowej legislacji. Opisując instytucję rękojmi trafnie przyjmuje, że jest to reżim odpowiedzialności niezależnej od winy, wiedzy o wadach oraz nie jest wymagane wykazanie szkody.

9. Na gruncie art. 638 § 1 k.c. powstaje wątpliwość, czy zwolnienie od odpowiedzialności z tytułu rękojmi ma charakter bezwzględny, czy też jest uwarunkowane podjęciem aktów staranności przez wykonawcę, o których mowa w art. 651 k.c. Autorka przedstawia różne stanowiska przedstawicieli doktryny, ale nie formułuje własnego w tej sprawie (s. 171).

III. Strona formalna rozprawy

Pod względem formalnym recenzowana rozprawa w pełni odpowiada przyjętym standardom. Autorka bardzo dobrze opanowała technikę pisania pracy naukowej. Rozprawa jest starannie opracowana pod względem językowym, stylistycznym i gramatycznym. W pracy dostrzegłem jedynie nieliczne uchybienia, np. s. 35 „ilości zawartych umów”, s. 59 „ilości rewizji” – w obu przypadkach chodzi o liczbę; na s. 54 oraz s. 156 znajduje się jedynie tytuł jednostki redakcyjnej, ale bez treści; s. 162 „polega na jego niezgodności jego niezgodności z umową”.

Wskazane drobne uchybienia redakcyjne są nieliczne i nie wpływają one na pozytywną ocenę warsztatu pisarskiego Autorki. Już w pierwszej części recenzji podkreśliłem, że w pracy został wykorzystany obszerny materiał źródłowy – zarówno krajowy, jak też zagraniczny. Sposób przywoływania poszczególnych pozycji źródłowych odpowiada standardom obowiązującym w pracach naukowych.

IV. Konkluzja

Na podstawie przedstawionych powyżej ocen częściowych stwierdzam, że recenzowana dysertacja świadczy o dobrym przygotowaniu Autorki do pracy badawczej. Lektura rozprawy ujawnia bowiem Jej zdolność do samodzielnego formułowania poglądów oraz umiejętność rzeczowej ich argumentacji.

W podsumowaniu stwierdzam, że recenzowana rozprawa odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim, określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742, ze zm.), gdyż:

- stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego,
- wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną autora w zakresie nauk prawnych,
- świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej,

2 1 0 . 3 2

tym samym, stanowi podstawę do podjęcia dalszych etapów postępowania w sprawie nadania Pani mgr Ewelinie Nowakowskiej stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Szczecin, dnia 2 sierpnia 2024 r.



dr. hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US